

MOS WOLA Warszawa

<http://www.moswola.pl/mos/aktualnosci/3526,Porazka-siatkarzy-MOS-Wola-w-Radomiu-na-inauguracje-drugiej-ligi-mezczyzn.html>
25.04.2024, 20:00

Strona znajduje się w archiwum.

Porażka siatkarzy MOS Wola w Radomiu na inaugurację drugiej ligi mężczyzn

Drużyna siatkarzy MOS Wola przegrała 1:3 Czarnymi Radom w inauguracyjnym meczu II ligi mężczyzn, który rozegrała na wyjeździe. Drużyna z Radomia uchodzi za jednego z faworytów tegorocznych rozgrywek.



Blok siatkarzy MOS Wola w meczu z Czarnymi w Radomiu

Oto relacja z meczu w Radomiu, która ukazała się na stronie portalu internetowego www.siatka.org:

Pierwszego seta Czarni rozpoczęli w dość eksperymentalnym składzie. W pierwszej szóstce na pozycji atakującego wybiegł dobrze znany radomskiej publiczności Grzegorz Szumielewicz. Niestety radomianie nie kończyli wielu akcji. Leszek Jadacki swą zagrywką punktował nie raz, zagrywając szczególnie na Marcina Kocika, który nie radził sobie z jej przyjęciem. Nawet czasy brane przez Wojciecha Stępnia, nie mogły wybić z rytmu stołecznych, którzy tę partię wygrali 25:21.

Następny fragment to porządne przemeblowanie składu gospodarzy. Trener wprowadził klasyczną podwójną zmianę, za Daniela Górskiego na boisku pojawił się Kacper Gonciarz, a Szumielewicza zastąpił Rober Prygiel. Te roszady okazały się

strzałem w dziesiątkę. Gra Czarnych nabrała tempa. Doświadczenie kapitana gospodarzy w ataku przynosiło raz po razie punkty. Widać było, że poprzedni set był tylko „wypadkiem przy pracy” i tak radomianie doprowadzili do remisu.

Trzecie wyjście na boisko to bardzo dobra gra Marcina Kocika w polu serwisowym. Mnożyły się błędy w przyjęciu i w ataku warszawskich zawodników. Ciekawostką może być fakt, że sędzia w połowie seta „uhonorował” przyjezdnych żółtą kartką. Zbyt długie dyskusje rywali, na grę Czarnych, były niczym woda na młyn. Rozpędzona drużyna Stępnia, nie miała prawa przegrać i wygrała tego seta 25:10.

Czwarta i zarazem, jak się później okazało ostatnia partia była łądząco podobna do poprzedniej. Dyskusje, gesty i zachowania zawodników Woli pokazywały bezradność wobec radomskiego zespołu. Goście musieli gonić wynik, lecz to im się nie udało. Dzięki temu, na swym koncie Czarni zanotowali pierwsze trzy punkty w tym sezonie.

Czarni Radom - MOS Wola Warszawa 3:1
(21:25, 25:22, 25:10, 25:18)

Składy:

Czarni: Górski, Kocik, Staniec, Szumielewicz, Surma, M. Ostrowski, Filipowicz (libero), Biliński (libero) oraz Pszenny, Prygiel, Gonciarz, Skwarek
Wola: Żakieta, Wasilewski, Kaczmarek, Bartczak, Jadacki, Linka (libero) oraz Mazur, Sutyniec